

SŁOWO

WILNO, Sobota 28 marca 1931 r.

Redakcja: Administracja, Wilno, Zamkowa 2 i Ad. Mickiewicza 4. Otwarta od g. 9 do 4. Telefon: Redakcji 1782, Administr. 228.

PRENUMERATA miesięczna z odnośnikiem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO. Nr. 80259. W sprzedaży detal. cena pojedynczego numeru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie odpowiada za treści ogłoszeń.

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Łaszuk.
DUKSZY — Błot Kolejowy.
GLEBOKIL — ul. Zamkowa — W. Włodzimierow.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Dworzec kolejowy — K. Smarzyński.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.

N. ŚWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Mielczy Szkolnej.
SLONIM — Księgarnia T-wa „Ruch”.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9 — N. Tarasiejałd.
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24. F. Juczo.
WARSZAWA — T-wa Księg. Kol. „Ruch”.
WÓLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetry jednoszpaltowy na stronie 2-iej i 3-iej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świętecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50% drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50% drożej. Terminy druku i mogą być przez Administrację zmienne dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego.

WYWŁASZCZENIE LECZ KOGO, KONFISKATA LECZ ZA CO

Doszły do nas wiadomości, że jedna osoba opracowała sobie prywatnie projekt wywłaszczający potomków powstańców z 1831 i 1863 r., a dotęgo wywłaszczający bez odszkodowania, czyli w sposób niezgodny nawet z konst. 17 marca z jej 99 artykułem. Jeżeli piszemy ten artykuł to nie dlatego, abyśmy sądzili, że pomysł tak mało szczytny ma jakiegokolwiek szanse przejścia przez radę ministrów. Sądymy, że mniej niż kiedykolwiek można się tego obawiać. Prezesem Rady Ministrów jest zasłużony żołnierz niepodległości, wśród członków tej rady widzimy kilka oficerów. Wojskowi z natury rzeczy są skłonni do żądania ofiar od społeczeństwa. Lecz wojskowi są ludzie czuli na honor państwa, tak jak na honor osobisty. Pomysł, aby żołnierzy polskich wywłaszczać za to, że bili się za Polskę nie jest tego rodzaju, aby mógł nie zwrócić na siebie potępijącej uwagi.

Dlaczego więc piszemy ten artykuł? Dlaczego podnosimy tą bolesną sprawę, kompromitującą nas wszystkich po trochu nie tylko wobec powstańców, lecz i wobec inwalidów i wobec każdego nowozaciężnego żołnierza polskiego, któremu się powiada: „masz życie poświęcić za Ojczyznę” i przecież nie objaśnia się dodatkowo: „jeśli jednak będziesz zbyt bohaterski, jeśli będziesz walczył wtedy, gdy położenie Ojczyzny - Polski będzie bardzo ciężkie wtedy to rząd polski twojemu synowi lub wnukowi skonfiskuje miennie, które mu zostawisz”. A przecież powstania 31 i 63 r. możemy chyba nazwać ciężkimi chwilami Ojczyzny, a powstańców mamy chyba prawo nazwać bohaterskimi żołnierzami Polski.

Nietylko w tym szlachetnym, zaiste rycerskim projekcie, lecz nawet w całej dyskusji nad nim jest jakaś przykra makabryczność. Rodzi się ona z tej niewspółmierności stawiania pomników na grobach powstańców w asystencji muzyki wojskowej i tym projektem, który odmawia potomkowi powstańca tej opieki prawa, które posiada u nas każdy cudzoziemiec, każdy spadkobierca naszych ciemiężycieli, który grozi mu konfiskata jego mienia bez odszkodowania.

Dlaczego więc — raz jeszcze — piszemy ten artykuł, przykry, bolesny i jak stwierdzamy, raczej niepotrzebny, skoro ani Rada Ministrów, ani Sejm na taki projekt zgodzić się nie może?

Odpowiemy na to pytanie wyraźnie i dobitnie.

Piszemy ten artykuł, bo słuchy o próbach podsuwania pocichu do podpisu ministrom tego rodzaju projektów dochodzą nas zbyt często. Słuchy te wzbudzają w nas wstyd. Dlatego więc chcemy wywlec te słuchy na światło dzienne, obudzić w czytelniku naszym całą brzydotę i odrazę, jaka w każdym z nas na widok tych wiadomości, choć wanych i ukrywanych przed opinią publiczną powstania. Chcemy poprosić, aby amatorom tworzenia pomysłów konfiskowania majątków na podstawie udziału czystego w polskim powstaniu odechciało się tego zajęcia raz na zawsze.

PROJEKT

Projekt przedstawia się jako ustawa, zmieniająca prawo spadkowe w stosunku do spadkobierców b. powstańców, których ziemia znajduje się dziś w posiadaniu skarbu państwa.

Byłaby to ustawa o mocy wstecznej, gdyż stosowałaby się do spadków otwartych przed jej wydaniem.

Ustawa ta pozostawiałaby wolny bieg procesów tych spadkobierców powstańców, którzy dochodzą swoich praw na majątkach, należących do osób prywatnych. Ustawa ta wstrzymywałaby bieg procesów tylko tych spad-

kobierców b. powstańców, których majątki są w posiadaniu skarbu państwa. Ustawa ta cechowana jest jeszcze jako ustawa wywłaszczająca jeszcze jednym przepisem. Oto synom rodzonym (nie wnukom, lub innym krewnym) wykrajają się z ich ziemi 300 hekt. na Kresach, a 180 w Kongresówce i zwraca. Wszystko ponad to ulega, jak mówiliśmy, konfiskacie bez żadnego odszkodowania.

KONFISKATA, A RESTYTUCJA

Przystąpmy teraz do rozpatrzenia, czy nie mylimy się, używając wyrazów konfiskata, lub wywłaszczenie.

Otóż nie mylimy się, inaczej tego proceduru nie nazwie żaden prawnik, będący w zgodzie z teorią prawa.

Wiemy, że przez kilka lat toczył się w Polsce spór o restytucję. Spór ten skończył się wyrokiem Sądu Najwyższego. Otóż przed zapadnięciem tego wyroku oczywiście nie można było mówić o wywłaszczaniu, czy nie wywłaszczaniu, a tylko o restytucji, czy nie restytucji.

Sąd Najwyższy na plenarnem zebraniu wydał wyrok rozstrzygający sprawę na korzyść restytucji. Jako prawnicy rozumiemy doskonale, że Sąd Najwyższy musiał zważyć argumenty *contra*. Bynajmniej nie osłabimy treści tego artykułu, jeżeli obiektywnie przyznamy, że te argumenty *contra* były bardzo ważne. Chodziło tu o zasadę zasiedzenia, tak gędko uzasadnioną jeszcze przez prawo rzymskie, znane wszystkim ustawodawstwom. Majątek został zabrany przemocą, gwałtem, bezprawiem, lecz zawisło nad nim zasiedzenie, mające za sobą blisko sto, lub blisko 70 lat. Ale Sąd Najwyższy po bardzo zasadniczych debatach na swoim zebraniu plenarnem uznał, że zaszedł tu okres również znany w prawie rzymskim, że zasiedzenie nie biegnie Bieg zasiedzenia rozpoczyna się dopiero od wznawienia działalności sądów polskich.

Z chwilą ogłoszenia przez Sąd Najwyższy zasady restytucji, został obywatelom polskim zwrócony szereg majątków. Inne procesy są w biegu. Chodzi już teraz nie o zasadę, która stwierdzona przez Sąd Najwyższy obowiązuje dziś każdego sędziego, lecz o należyte wylegitymowanie się jednostki do swoich praw w każdym poszczególnym wypadku.

ZUPEŁNIE CO INNEGO PRZEDSTAWIA NOWY PROJEKT

Autor, czy autorowie nowego projektu zrobili absolutnie wszystko, co mogli, aby uwypuklić, podkreślić, uwyśkrawić, że ich projekt nie ma nic wspólnego z zasadniczą sprawą restytucji, że projekt ich schodzi wogóle z płaszczyzny dyskusji prawniczej, że jest prosto ustawą czczewycząją poza normami prawa i normalnym ustawodawstwem. Powiemy, nawet, że zrobili wszystko, co mogli, aby ułatwić krytykę ich projektu, że sami podkreślili te cechy, które aż krzyczą, że mamy tu do czynienia z projektem konfiskaty, łamania biegu procesu, łamania prawa spadkowego, łamania wszystkich pośrednio i bezpośrednio wchodzących w grę artykułów kodeksów cywilnych, obowiązujących w Polsce.

Zważmy bowiem:

Projektowana ustawa nie wstrzymuje biegu we wszystkich procesach o restytucję dóbr, czyli potwierdza, utrzymuje, uznaje zasadę restytucji ustanowioną przez Sąd Najwyższy. Łamie ją zasadę tylko w stosunku do pewnej, ograniczonej, przypadkowej kategorii osób. Łamie zasadę że względem nich z samą zasadą restytucyjną nie mających wspólnego, ze względów grubo pojętego fiskalizmu, na mocy przekonania, że „siła przed prawem”.

Projektowana ustawa uznaje również prawo dziedziczenia po byłych powstańcach. Nie powiada bynajmniej: „jest zasiedzenie — dziedziczenie nie maie prawa”. Przeciwnie, ten syn, który ma otrzymać 300 dziesięcin z majątku swego ojca, jest dowodem jaskrawym, że nowa ustawa uznaje całkowicie zasadę dziedziczenia także w stosunku do dóbr, będących w posiadaniu państwa, jak nie stawia żadnych przeszkód normalnemu dziedziczeniu, gdy chodzi o dobra dochodzone przez potomków b. powstańców, o ile te dobra znajdują się w rękach prywatnych. Ustawa nie wprowadza więc jakiegos nowego prawa spadkowego, ani nawet nie zmienia istniejącego, tylko prosto konfiskuje te spadki, które przypadkowo zeszły dziś się znajdując we władaniu skarbu państwa.

Wzywam wszystkich prawników polskich, czy ktokolwiek może nazwać ten projekt inaczej, jak konfiskatą, wywłaszczeniem?

Marszałek Piłsudski odplynął do Polski

PARYŻ. (PAT). — Kontrotorpedowiec „Wicher” z Marszałkiem Piłsudskim na pokładzie opuścił w piątek rano port Cherbourg w kierunku morza Północnego. W Cherbourgu ambasador Chiapowski złożył wizytę admirałowi Berthelot, prefektowi morskiemu, dziękując mu za względy, okazane Marszałkowi Piłsudskiemu, oraz za poczynione ułatwienia komendantowi „Wichru” i zażądał w czasie pobytu w porcie. „Wicher”, opóźniony przez mgłę, dopiero 27 marca rano wyruszył z Cherbourga.

ZDROWIE MARSZAŁKA JEST W DOSKONAŁYM STANIE

CHERBOURG. (PAT). — Towarzyszący Marszałkowi Piłsudskiemu dr. Woyczyński oświadczył, że zdrowie Marszałka Piłsudskiego jest w doskonałym stanie. Wszelkie ślady bronchitu, na który cierpiał, zniknęły. Klimat Polski, który, zwłaszcza na wiosnę, jest tak samo łagodny jak we Francji, nie przedstawia dla Marszałka żadnego niebezpieczeństwa.

SZCZEGÓLNY POBYTU MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO W CHERBOURGU.

CHERBOURG. (PAT). — Agencja Havasa ogłasza następujące szczegóły, otrzymane od swego korespondenta z Cherbourgu o pobycie tam Marszałka Piłsudskiego. Wizyta admirała Berthelota na pokładzie „Wichru” trwała kwadrans i nacechowana była niezwykłą uprzejmością i prostotą. Marszałek był w skromnej kurtce wojskowej bez galonów. W doskonałym języku francuskim oświadczył on, że odniósł jak najlepsze wrażenia ze swej podróży do kraju siołca. Madera — powiedział Marszałek — jest krajem poprostu uroczym i obawiam się trochę powrotu do chłodnych krajów. Marszałek wychwalał zalety „Wichru” na którym odbył doskonałą pod każdym względem podróż.

Posel austriacki w MSZ

ZAPYTANIE RZĄDU POLSKIEGO

WARSZAWA. (PAT). — Kierujący pod nieobecność min. Zaleskiego Ministerstwem Spraw Zagranicznych podsekretarz stanu Beck wezwał w dniu 27 bm. posła austriackiego Heina i prosił go o wyjaśnienia co do uldanu austriacko - niemieckiego, wyrażając równocześnie zdziwienie rządu polskiego z powodu faktu, że rząd austriacki który docenia niewątpliwie dotychczasowy rozwój stosunków austriacko - polskich, szczególnie w dziedzinie gospodarczej, nie zawiadomił dotychczas rządu polskiego o pewnych posunięciach, mogących wywrzeć wpływ na dalszy rozwój tych stosunków.

Komunikat Sekretarjatu Marsz. Piłsudskiego

WARSZAWA. (PAT). — Sekretarjat osobisty Pana Marszałka Piłsudskiego komunikuje: Wobec tego, że liczba powinszowań, otrzymanych przez P. Marszałka Piłsudskiego w roku obecnym z okazji imienin, ma charakter masowy, sekretarjat osobisty nie ma możliwości wystosowania, jak to dotychczas było w zwyczajaj osobnych podziękowań do każdego z gratulantów. Niniejszym więc z polecenia P. Marszałka sekretarjat osobisty dziękuje serdecznie wszystkim tym, którzy w intencji uczczenia solenizanta i zrobienia mu przyjemności nadesłali bądź do Warszawy, bądź na daleką wyspę Madere depesze, listy, pocztówki, adresy i upominki, a specjalnie dziękuje sekretarjat osobisty wielebnemu duchowieństwu i zgromadzeniom zakonnym, robotnikom fabryk i warsztatów rolnych, oraz dzieciom szkół, przedszkoli i ochronek. Sekretarjat osobisty prosi prasę o powtórzenie tego komunikatu jak najszersze.

Proces prasowy w Krakowie

KRAKÓW. (PAT). — W czwartym dniu rozprawy przeciwko prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Zygmuntovi Mysłakowskiemu oraz odpowiedzialnemu redaktorowi „Głosu Narodu” dr. Józefowi Warchalowskiemu, oskarżonemu przez posła Dąbrowskiego o obrazę czci, popełnioną przez zamieszczenie w „Głosie Narodu” artykułu pod tyt. „Antyczna kampania krakowskiego pisma” po zamknięciu przewodu sądownego i przemówieniach pełnomocników obu stron na propozycję trybunału toczyły się pertraktacje pomiędzy stronami co do ugodowego zatratienia tej sprawy. Pertraktacje, trwające dość długo, jednak rozbiły się, gdyż prof. Mysłakowski nie zgodził się na ogłoszenie deklaracji, przeproszającej posła Dąbrowskiego. Wobec tego trybunał po naradzie ogłosił wyrok, uznający prof. Mysłakowskiego i red. Warchalowskiego winnymi w występku obrazę czci, popełnioną w inkryminowanym artykule. Prof. Mysłakowski skazany został na 7 dni aresztu z zamianą na grzywnę w kwocie 200 zł., zaś red. Warchalowski na 7 dni aresztu z zamianą na grzywnę w kwocie 70 zł., nadto obaj na poniesienie kosztów rozprawy i ogłoszenie wyroku po uprawnieniu w „Głosie Narodu” i „Ilustrowanym Kurjerze Codziennym”. Obronca prof. Mysłakowskiego zapowiedział apelację.

Zima w Zakopanem

ZAKOPANE. (PAT). — W środe dnia 25 bm. nastąpiło nowe oziębienie. Śnieg padający już od dwóch dni, okrył gęsto całe Podtatarze. Kilkudziesięciocentymetrowa warstwa śnieżna trzyma się doskonale.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

SPECJALNY RODZAJ WYWŁASZCZENIA

Bywały wywłaszczenia i konfiskaty dóbr za przestępstwa wobec państwa. Takie właśnie stosował Murawjew.

Bywały wywłaszczenia zresztą z odszkodowaniem obywateli, uważanych za niepożądanych posiadaczy ziem. Tutaj można mieć na myśli sprzedaż przymusową ziemi, nakazaną cudzoziemcom przez Rosję za czasów Aleksandra II i III-ego. Do tej kategorii stosuje się takie wywłaszczenie za czasów Białow, uchwalone przeciw ziemianom Polakom, uznanym przez rząd pruski za nieojalny element w państwie.

Bywały też wywłaszczenia w imieniu reformy agrarnej. Na takim stanowisku stoi też ustawodawstwo polskie, uznając wywłaszczenie dla celów reformy agrarnej, lecz także za odszkodowaniem.

Wywłaszczenia projektowanego w tej pięknej ustawie nie sposób zaliczyć

do żadnej z powyższych kategorii. Nie można bowiem uważać to za karę za przestępstwo, ponieważ udział w powstaniu nie jest w naszych oczach, ani na mocy ustaw polskich żadnym przestępstwem. Nie jest wywłaszczeniem „nieojalnych obywateli”, ponieważ synowie i wunkowie, lub inni krewni powstańców nie mogą być uznani, bez żadnych innych dowodów, a tylko na podstawie pochodzenia od powstańca, za „nieojalnego obywatela”. Nie jest to wreszcie rzeczywistnie reformy rolnej bo dla czegożby miało dotyczyć tej specjalnej kategorii. Zresztą mamy już reformę rolną, a ona właśnie lasy zostawia w spokoju, a projekt tej ustawy dotyczy lasów.

Projekt więc omawiany ustanawia zupełnie nową dotychczas nieznaną formę wywłaszczenia. Konfiskuje on majątek dlatego, że ojciec czy dziad danej osoby był żołnierzami polskimi. Ale na niłość Boską! jeżeli można mieć jakies wątpliwości co do powstania 63 r., czy to była ruchawka, czy wojna regularna, to przecież wojnę 1831 r. prowadził Sejm i Senat Polski, prowadził ją obrani przez ciało ustawodawcze dyktatorzy, wojsko regularne. Żołnierz 31 roku walczył w mundurze, w regularnych szeregach pod państwowym sztandarem spełniał elementarny, najnaturalniejszy obowiązek wobec państwa. Za to jego wnuk ma być karany konfiskatą majątku?

Rzeczywiście! Niewymyślanemu przez nas pomysłowemu człowiekowi można powinszować. Wymyślił coś takiego, o czym świat dotychczas nie słyszał.

Titulescu a kwestja rządu koalicyjnego w RUMUNJI

Rumuński poseł w Londynie, bawia cy obecnie w Bukareszcie, przez cały tydzień odbywał konferencje z różnymi osobistościami politycznymi. W tych dniach zamierza Titulescu wyjechać do Londynu, a do Bukaresztu wróci po świętach wielkanocnych. Fakt ten, jak również wrażenia, jakich doznali różni politycy w czasie rozmowy z Titulescu, wskazują na to, że obecnie Titulescu zupełnie poważnie zapatruje się na możliwość utworzenia rządu koalicyjnego.

Organ partji liberalnej „Parerea Noastra” pisze, że sytuacja po tej stronie jest stale jeszcze niejasna, chodzi bowiem tylko o przygotowanie i bada nie gruntu. Również kwestją jest, czy król powierzy misję utworzenia gabinetu koalicyjnego min. Titulescu. Do tychczas jeszcze nie można twierdzić, że król wyraził w tej kwestji swoją opinię. Dlatego należy się tylko ograniczyć na przypuszczeniach, że król życzyłby sobie utworzenia gabinetu koalicyjnego i że król zgadza się na to, aby Titulescu zbadał sytuację i niewątpliwie powierzy mu misję utworzenia rządu koalicyjnego, o ile uzyska zgodę stronnictw politycznych.

Warunkiem utworzenia rządu koalicyjnego jest zgoda wszystkich partji politycznych i uznanie powszechnego planu gospodarczej odbudowy państwa, w odpowiednim terminie. Plan ten musi poprzedzić zatwierdzone zostać przez króla. O ile dotyczy składu przyszłego rządu, wspomniane pismo, zaznacza, że Titulescu zamierza zaproponować przywódcom poszczególnych stronnictw poważne miejsca w nowym rządzie.

Jeżeli przywódcy partji nie przyjmą za proponowanych tek, Titulescu powoła do rządu polityków mniej wybitnych na zasadzie klucza politycznego i jed nolitęgo programu, co umożliwiłoby rządowi spełnienie zadań bez przeszkód jak i z zewnątrz, tak i z wewnątrz.

W rumuńskich kołach politycznych śledzony jest rozwój wypadków politycznych z wielkim zainteresowaniem a wyniki obrad Titulescu oczekiwane są z napięciem.

WDZIĘCZNOŚĆ A OBOWIĄZEK

Należy przyznać, że dotychczas państwo polskie nie wybierało się nigdy karać za udział w powstaniach. Przeciwnie we wstępie do konstytucji wyrażało wdzięczność „tym, co o niepodległość walczyli”, a specjalna ustawa z dn. 2 sierpnia 1919 r. przyznawała weteranom powstania z 31 i 63 r. tytuł podporucznika i pensje specjalne.

Były to objawy wdzięczności. Uważamy je za słuszne. Lecz nie konfiskowanie majątków nie jest żadną wdzięcznością. Jest to raczej elementarnym obowiązkiem państwa.

ARGUMENTY POMOCCNICZE

Argument, że państwo nie może konfiskować dóbr b. powstańców będących w posiadaniu skarbu państwa, skoro jednocześnie to samo państwo współdziała w restytuowaniu tych dóbr, gdy znajdują się one w posiadaniu osób prywatnych — jest argumentem tak kapytalnym, że właściwie nie potrzebuje żadnej pomocy. Wymienimy jednak i te argumenty pomocnicze, a więc słabsze:

1) Projektowana ustawa byłaby grubą interwencją władzy ustawodawczej do normalnej pracy władz sądowych. Naruszałoby więc tą ideologię wyraźnego podziału kompetencji władz, której tak bronij obóz Bloku Bezpartyjnego.

2) Przez zwrot majątków państwo nie uciepni. Przedewszystkiem nie będzie tych zwrotów tak wiele. Wszystkie powództw wytoczono na niecałe 150 tys. ha. Więcej powództw wytaczać nie można, bo zaszło już nasze polskie zasiedzenie dziesięciolecie. Od tych 150 tys. ha wielu powadów odstąpi, bo nie potrafiłby dowieść swych praw przed sądem, więc ta cyfra jeszcze się zmniejszy. Po drugie lasy, gdy przejdą w posiadanie prywatne, będą płaciły podatki. Nie będzie to dla skarbu państwa żadną stratą w porównaniu ze stanem obecnym.

3) Obawa, że przejście lasów w ręce prywatne zagraża drzewostanowi tych lasów jest bezasadne. Istnieje przecież ochrona leśna, która pilnuje prywatnych właścicieli. Natomiast właśnie dyrekcji lasów państwowych nie wszędzie reguły jej przestrzegają. Specjalnie puszcza Różańska została niedawno wyharatana do niemożliwości.

PACHCIARZ I DZIEDZIC

Chcemy wierzyć, że projektodawca prywatny tej znakomitej ustawy nie miał nic innego na myśli, jak tylko inożery fiskalny, bardzo grubo pojęty. Ale można rozumieć interesy materialne państwa, jak i interesy jednostki mniej lub więcej grubo. Wyobraźmy sobie dziedzica folwarku, który w 1863 roku do powstania nie poszedł. Jaki pan mógł w tym ciężkim czasie na każdym kroku zrobić dobry interes gołtówkowy. I mógł go jego pachciarz do dobrego, lecz nieładnego interesu namawiać. I mogło się zdarzyć, że taki nie-powstaniec odpowiedział: „mało subtelne propozycje słowami w rodzaju: „Mój Mojżeszu. Idź sobie ze swemi radami do djabła”.

Konfiskowanie ziemi potomkom b. powstańców jeżeliby nawet stanowiło wzbogacenie skarbu państwa, nie byłoby procederem zbyt subtelnym. Ale pułk. Walery Sławek nie jest człowiekiem, który do powstania nie poszedł. Przeciwnie jest weteranem bojów o Niepodległość, a partyzanci 1863 i oficerowie i żołnierze 1831 r. to jego najbliżsi towarzysze broni. To też przypuszczamy, że da odpowiedź jeszcze energiczniejszą, niż ten fantastyczny dziedzic z naszego przypuszczenia. Cat.

GŁĘBOKIE

Pobyt p. wojewody w Głębokiem. W dniu 25 marca r. b. p. wojewoda Kirilki...

Marszałka, ozdobione festonami, szarfami i kwiatami, wieczorem wspaniale iluminowa...

Po nabożeństwie odbyło się uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej na gmachu Starostwa...

O godz. 18 odbyła się uroczysta akademia w sali domu ludowego. Po odegraniu hymnu narodowego i przemówieniach okolicznościowych...

Młodzież gimnazjum Unji Lubelskiej uczciła dzień imienin Marszałka Piłsudskiego poświęceniem numeru miesięcznika „Ziemia Dziśniejsza”...

TURMONT

Obchód imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego w Turmoncie obchodzone w dniu 22 marca bardzo uroczyste.

Po uroczystym nabożeństwie odbyła się deflata, w której wzięły udział K.O.P., Kolejowe Przystosowanie Wojskowe i Federacja, następnie w sali dworca odbyła się akademia.

Po wygłoszeniu przez zawiadowcę stacji p. B. Kobusa okolicznościowego przemówienia, nastąpiła część koncertowa, w czasie której chór szkoły powszechnej, orkiestra smyczkowa i dęta związkowe strzeleckiego, oraz chór męski Kolejowego Przystosowania Wojskowego wykonały cały szereg utworów...

Wieczorem tegoż dnia zespół artystyczny związkowo strzeleckiego odegrał dramat „Wieźń Magdeburga”.

W godzinach popołudniowych p. wojewoda był obecny na czarnej kawie, urządzonej staraniem Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet podczas której udekorował krzyżem Polonia Restituta dyrektora gimnazjum z Dżisny, p. Staniewicza. Równocześnie wygłosił szereg referatów, w których podkreślano niezbędne potrzeby powiatu.

19 marca wszystkie domy w mieście były udekorowane flagami. W oknach sklepów i domów prywatnych widniały portrety

CZESTOCHOWA (PAT) — Miejscowe organa policyjne wykryły wśród uczniów 8 klasy I i II gimnazjum państwowego organizację komunistyczną. Ogółem aresztowano 6 uczni. Podczas rewizji znaleziono obfity materiał kompromitujący w postaci wydawnictw komunistycznych zagranicznych i krajowych. Sędzia śledczy zastosował wobec trzech osób bezwzględny areszt, trzech innych oddał pod opiekę rodziców. W areszcie zatrzymani zostali: Mojżesz Perce, Maurycy Prusniński i Henryk Tencer.

Tragiczny finał jazdy na dachu

LWÓW. (PAT) — „Gazeta Poranna” donosi: Wczoraj po południu niejaki Jan Tomaszewski jechał pociągiem bez biletu. Obawiając się kontroli, wszedł na dach wagonu. Kiedy pociąg przejeżdżał pod żelaznym mostem na przedmieściu Lwowa, Tomaszewski uderzył głową o żelazne wiązanie mostu tak silnie, że stracił przytomność. Na jednej z dalszych stacji zauważono Tomaszewskiego, wobec czego zatrzymano pociąg i w stanie groźnym odwieziono go do szpitala. Jest mała nadzieja utrzymania Tomaszewskiego przy życiu.

Lotnicy polscy znów przecinają równik

LEOPOLDVILLE. (PAT) — Lotnik kpt. Skarżyński i por. inż. Markiewicz lądowali w dniu wczorajszym. Jutro start do Duala, głównego portu Kamerunu. Lotnicy przebyli dotychczas przestrzeń, wynoszącą przeszło 10 tysięcy km. w linii powietrznej a zatem więcej, niż połowę trasy po jej skróceniu. W etapie Leopoldville — Duala przekroczył lotnicy równik w locie na północ.

Posel niemiecki opuścił Kowno

KOWNO. (PAT) — W dniu 27 bm. wyjechał z Kowna poseł niemiecki Morath, wezwany do Berlina w sprawie oświetlenia kwestii wysiedlenia obywateli niemieckich z obszaru kłajpedzkiego.

Litwa nie godzi się na tranzyt pasażerski do Polski

KOWNO. (PAT) — Na konferencji kolejowej Litwa nie zgodziła się na tranzyt pasażerski z Polski i do Polski przez własne terytorium.

Plebiscyt w sprawie Domkirche

RYGA. (PAT) — W dniu 27bm. u jednego z notariuszów w myśli obowiązującej ustawy został złożony wniosek co do urządzenia plebiscytu w sprawie kościoła Marii Lzw. Domkirche, pozostawionego przez Sejm we władaniu gminy niemieckiej.

Światowa konferencja zbożowa w Rzymie

RZYM. (PAT) — Na wczorajszym popołudniowym posiedzeniu światowej konferencji zbożowej hr. Karoly zapropował wybór włoskiego ministra rolnictwa Acerbo na przewodniczącego konferencji. Acerbo jednak zrzekł się kandydatury, proponując ze swej strony de Michaelisa. Wybór de Michaelisa przyjęty został jednomyślnie. De Michaelis, podziękowawszy za wybór, zaproponował dokonanie wyboru prezydium na posiedzeniu dzisiejszym. Następnie konferencja przystąpiła do ogólnej dyskusji nad kwestiami, znajdującymi się na porządku dziennym. Minister Acerbo wygłosił przemówienie, w którym przedstawił linie wytyczne włoskiej akcji rządowej w stosunku do omawianych kwestyj, podkreślając przytem doniosłość zagadnień, dotyczących kredytów na cele rolnicze.

Ucieczka robotników sowieckich

MOSKWA. (PAT) — „Raboczaja Gazeta” pisze, że z chwilą nastania cieplejszego okresu zwiększyła się ogromnie ucieczka robotników z kopalni żelazna Donieckiego. Uciekali już nie tylko zwykli szeregowi robotnicy, ale nawet członkowie takich organizacji, jak Komsoł. Przyczyną ucieczki mają być, zdaniem gazety, wyjątkowo ciężkie warunki egzystencji robotników, a przede wszystkim brak mieszkani i odzieży.

Śnieg na Węgrzech

BUDAPESZT. (PAT) — W piątek rano obniżyła się w całych Węgrzech temperatura w Budapeszcie i okolicy Cisy spadł drobny śnieg. W okolicy Tokaju nastąpiły wielkie opady śnieżne.

Wylew Warty

ŁÓDŹ. (PAT) — Urząd wojewódzki w Łodzi otrzymał meldunek o wylewie rzeki Warty. Województwo łódzkie w bieżącym roku nie zostało dotychczas dotknięte klęską powodzi i ogólnie przypuszczano, że niebezpieczeństwo minęło. Wczoraj wieczorem poziom Warty nagle się podniósł i nastąpił wylew, który nie wyrażał jednak poważniejszej szkody. Powódź nie dotknęła żadnych z wsi nadbrzeżnych. Zalane zostały jedynie szczyty w okolicy Szeradza. Ruch kolejowy został całkowicie wstrzymany. Wydelegowano oddział saperów celem zabezpieczenia zagrożonych miejscowości od powodzi.

NIECH WRACA ŻYWA ZDROWA KREW W ŻYŁY OJCZYNY. NIE DAJMY SIĘ WYNARADAWIAĆ NASZEJ EMIGRACJI

Złot grosz na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą”, na konto P. K. O. 21895, Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską.

MODNE ELEGANCKIE OBUIWE DAMSKIE, MĘSKIE I DZIECI. POLSKA WYTWÓRNIA OBUIWA WACŁAWA NOWICKIEGO Wilno, wielka 30. SKŁAD KONFEKCJI, GALANTERII I TRYKOTAŻY. Nowinki sezonowe! Ceny niższe!

Lotnicy polscy Skarżyński i Markiewicz dotarli do Elisabethville w Kongo belgijskim. Motor pracuje doskonale.

Tyle depesze. PAT. nie podaje ani słowa więcej, departament lotniczy uważa w doctnie, że to wystarczy, że publiczność jest poinformowana.

Tak nie można. Taki olbrzymi raid kosztuje masę pieniędzy — naszych, ciężko wydosznych pieniędzy. Skoro postanowiono sfinansować lot, to trzeba umieć go wykonać propagandowo. Trzeba trąbić o nim w kraju, trzeba zmusić zagranicę do zainteresowania się wyczynem naszych asów.

Co parę dni dwuwierszowa, sucha, nudna depesza — to wszystko, co się robi dla reklamy.

Prasa zamieszca te kilka słów gdzieś na końcu depeszy, — wspaniały raid przechodzi nieopatrzonej.

Czyja wina? Oczywiście, nie dzienników, ale „miarodajnych czynników” — są dżę — kierownictwa departamentu lotnictwa. Dzienniki nie mają swych korespondentów w Kongo, nie otrzymują depesz mel dunkowych od lotników, dzienniki tyle wiedzą, co PAT. raczy donieść.

A PAT. tyle podaje, co departament mu łaskawie zakomunikuje.

Jeżeli się wydało na sam raid paręset tysięcy złotych, to gdzie sens oszczędzać parę tysięcy na telegramy, kablogramy, radiodepesze? Przecież chodzi tylko o reklamę. Lot, jako taki, nie ma żadnego znaczenia, jest zupełnie zbyteczny — chodzi wyłącznie o wykazanie walorów naszego lotnictwa. Z chwilą, gdy wyczyn przechodzi nieopatrzenie — nie spełnia swego zadania, jest zbędny.

Pamiętamy raidy Coste'a, i Le Brix, Coste'a i Bellonte, Pelletier d'Oisy, dr. Eckenera czy choćby ten niezdry Amy John-

Owies karmowy KUPUJE WILEŃSKI SPÓDZIELCZY SYNDYKAT ROLNICZY w Wilnie, Zwallowa 9, tel. 2-23 adres teleg. „R. Inicze”

22 Polska Państwowa Loteria Klasowa

Table with lottery results: 5-a klasa, 15 ty dzień gniazienia PRZED PRZERWA. Główniejsze wygrane. Po złotych 15,000 wygrali n-ry: 13812 180998. Po złotych 5,000 wygrali n-ry: 130981 146648. Po złotych 3,000 wygrali n-ry: 83010 83574 129444 197947. Po złotych 2,000 wygrali n-ry: 20134 22492 25248 41665 65240 77861 111199 166568 175394 179254. Po złotych 1,000 wygrali n-ry: 4819 18411 19642 32351 41284 42747 69265 69551 71537 87346 88208 88513 89051 100569 104366 120307 122821 124028 131927 132258 141372 176006 190663 197078. Po złotych 500 wygrali n-ry: 560 2582 5443 7772 10765 12897 15385 18424 26590 31287 40834 54283 54779 58531 59140 59389 62163 61920 65321 67361 71406 75256 75600 77219 83941 86210 88162 89418 90154 92316 92821 97190 100874 104022 114538 114855 117220 119797 121414 125749 126724 126848 131918 133816 133923 138319 141210 142715 148020 150898 159092 159687 159900 160691 162074 168782 168863 170733 171915 173013 184109 184458 184773 189227 194849 195584 199658 201668 204077 204686 207814 208646.

PO PRZERWIE. Po złotych 10,000 wygrał nr. 94932 5210. Po złotych 2,000 wygrali n-ry: 27973 34487 36061 88290 121181 165450 173637 175411 204253 204993. Po złotych 1,000 wygrali n-ry: 5078 8187 10020 36898 48044 73091 81993 86822 123246 129001 136104 155748 163036 165282 191021 197453. Po złotych 500 wygrali n-ry: 929 7330 10651 18820 23482 23900 25492 30842 41016 41532 42943 46632 47798 54132 58958 62286 66560 68174 72940 73382 74909 79429 81781 86986 88624 89712 90964 96910 97988 99570 103776 104705 104926 104515 118430 129498 129096 131355 135702 137340 137821 138265 134066 145024 147008 147878 148611 154618 154632 155239 159312 160297 161559 163973 165047 165177 167935 171560 174699 178240 182646 184085 185114 185789 186301 190405 190638 195128 201045 201660 203446 203652 205118.

„CZYSZCZENIE” W SOWIECKIEJ ADMINISTRACJI FINANSOWEJ

Sowieckie organy kontrolne zwróciły w ostatnim czasie swą uwagę na komisariat skarbu i czynią starania, aby komisariat ten „oczyszczony” został przez usunięcie różnych kapitalistycznych i „obcych” żywiołów. Po przeprowadzonej „oczyszczeniu”, Centralny Komitet Wykonawczy partii komunistycznej skonał, aby osiągnąć to znaczną poprawę w personalnym składzie organów finansowych chociażby wynikały te nie są jeszcze dostateczne i chociaż dotychczas centralny zarząd finansowy jakoteż miejscowe zarządy przepełnione są żywiołami obcymi. W poszczególnych organach komisariatu skarbu, według zdania centralnego komitetu wykonawczego partii komunistycznej, jest bardzo mało komunistów.

W związku z tem centralny komitet wykonawczy partii komunistycznej Z.S.S.R. polecił komisariatowi skarbu, aby wspólnie z organizacjami komunistycznymi postarał się o zmianę w całym aparacie finansowym, przeprowadził kontrolę miejscowych urzędników finansowych i wystął z centrali 50 pracowników finansowych dla utrwalenia rejonowych organów finansowych w Środkowej Azji, Kazakstanie, Wschodniej Syberji i w krajach Dalekiego Wschodu.

Podziękowanie

Tą drogą składam podziękowanie kierownikowi IV Komisariatu P. P. m. Wilna p. aspirantowi Piskozubowi i zast. kierownikowi III Komisariatu P. P. m. Wilna p. aspirantowi Zmudzkiemu, dzięki energii których odzyskałem w godzinę po zameldowaniu przywieszony przez niesumienią osobę cenny dla mnie przedmiot. Józef Mackiewicz.

WYKAZ

żołnierzy armji polskiej poległych w latach 1916 — 1920 na terenie Województwa Nowogródzkiego

CMENTARZ WOJENNY W M. I R POW. STOLPECKIEGO

1) Szer. 64 p. p. Fierlej Jan, 2) szer. 56 p. p. Milej Walenty, 3) szer. 15 p. p. Braniewski Jan, 4) szer. 61 p. p. Nowara Stanisław, 5) szer. Szpital Pol. 705 Walczy Stanisław, 6) szer. Szpital Pol. 705 Słuszniak Władysław, 7) szer. 59 p. p. Bujalski Walenty, 8) szer. 15 Dyw. Wielkop. Tabaka Władysław, 9) szer. 62 p. p. Pisarski Mi-

CMENTARZ WOJENNY W FOLW. BEREZOWIEC, POW. STOLPCE

1) legion. 1 p. p. Leg. Zdanowicz Ignacy, 2) legion. 1 p. p. Leg. Chojnowski Bolesław, 3) legion. 1 p. p. Leg. Maliszewski Aleksander, 4) legion. 1 p. p. Leg. Rosiński Bolesław, 5) legion. 1 p. p. Leg. Kłodowski Stefan, 6) legion. 1 p. p. Leg. Kolsutowicz

I CMENTARZ WOJENNY W NOWYM ŚWIERZNIU POW. STOLPECKI

1) Kapr. 57 p. p. Powolny Franciszek 2) szer. 57 p. p. Jaskowski Tadeusz, 3) strz. 1 p. st. Nowak Franciszek, 4) strz. 1 p. st. Iwański, 5) strz. 1 p. st. Sankowski, 6) strz. 1 p. st. Włodarz Jan, 7) strz. 1 p. st. Przybylski, 8) strz. 30 p. p. Jegerski Stanisław, 9) strz. 30 p. p. Zuzczakiewicz Wil. 10) szer. 58 p. p. Brakowicz Konstanty, 11) szer. 61 p. p. Cyrunowski, 12) kapr. 57 p. p. Ratajski Jan, 13) kapr. 57 p. p. Helin, 14) szer. 57 p. p. Kujawa, 15) strz. 1 p. strz. Piatakowski Stanisław, 16) szer. 1 p. p. Zamostny Wojciech, 17) szer. 1 p. p. Duda Józef, 18) szer. 58 p. p. Just Franciszek, 19) sap. XIV sap. Jędrkowiak, 20) sap. 57 p. p. Kryniczak, Stanisław, 21) szer. 58 p. p. Milczarek Piotr, 22) szer. 58 p. p. Sienicki Konstanty, 23) szer. 58 p. p. Wojtalik Bolesław, 24) szer. 56 p. p. Nowak Wacław, 25) kan. 14 p. p. Stelmaz zyk Jan, 26) szer. Liegner Konst. 27) szer. Dziuch Jan, 28) plut. Korbek Stanisław, 29) por. Wnuk Stanisław, 30) żona porucz. Romana z Rogowski, Degorska, 31) szer. 4 p. p. Mrosiński, 32) szer. 57 p. p. Liwowski,

GM. HORODZIEJ, POW. NIESWIECKI

1) Kapr. 47 p. p. Michalski Edmund, 2) Kapr. 21 p. p. Plackowski Józef, 3) Ulan 21 p. p. Gernas Bartł., 4) Szer. 21 p. p. Kazimierz Jan 5) Szer. 21 p. p. Ruzek Kazimierz, 6) Kapr. 21 p. p. Orenkowski Lucjan, 7) Szer. 45 p. p. Wroblewski Jan, 8) Szer. 45 p. p. Kocał Stanisław, 9) Szer. 47 p. p. Kowalski Stanisław, 10) Szer. 47 p. p. Jerzowski Piotr, 11) St. szer. 47 p. p. Olenki Józef, 12) St. szer. 2 p. p. Parkotny Bronisław, 13) Szer. 47 p. p. Zareba Wojciecha, 14) Szer. 47 p. p. Kasperczyk Stanisław, 15) Szer. 59 p. p. Bronowicz Wiktor, 16) Szer. 59 p. p. Wojciechowski Jan, 17) Kan. 12 p. p. art. C. Kuśniercz F. 18) Szer. 58 p. p. Brachaniec, 19) Kapr. 57 p. p. Ratajski, 20) Szer. 14 komp. tel. Stróżki, 21) Szer. 58 p. p. Krolkiewicz J. 22) Szer. 57 p. p. Migdał B., 23) sierż. 22. 58 p. p. Milczewski, 24) Szer. 58 p. p. Kalman Tomasz 25) Szer.

O przygodnych Matejki „jowiali tates”

O tem, jak głęboko odczuwał mistrz Jan Matejko tragedję dziejową wypadków z lat 1862 — 1864, te rozpaczliwe zmagania się Polaków z prze mocą tyraństwa moskiewskiego, świadczy dostatecznie jego korespondencja ówczesna — te mianowicie z niej ustępy, które zacytowane były przeze mnie nie dawno na tem miejscu.

Spotęgowały one jak wiadomo siłę twórczą jego geniusza malarzkiego, skryształizowaną w pierwszym jego arcydziele z danej epoki w słynnym „Kazaniu Skargi”. Obraz ten należał do rzędu tych, głębszego znaczenia prac wielkiego artysty, które udowodniły, że Matejko nie należał do bezwzględnych apologetów przeszłości naszej, czego dowodem był może tak dramatycznie upostaciowany bohater słynnego jego obrazu na tle sejmownym wykonanego, p. t. „Tadeusz Rejtan”.

Spokojniejsza w nastroju, ale również głęboko odczuwała przez artystę postać znakomitego trefnisia królewskiego, Stańczyka, który nawet za początkował szereg dzieł Matejki, poczętych z ducha krytyczny jego historycznego w dziedzinie malarstwa, że dzieło to było wykonane na lat parę przed skomponowaniem obrazu z

cjach, zazwyczaj nastrojanych na wysoką nutę.

W młodszych jednak latach, gdy uosobienie niefrasobliwe służyło mu przy stosunkach ze swymi przyjaciółmi, lub dziećmi, które bardzo kochał, wówczas to humor wielkiego artysty wyrażał się już to w listach uczesnych, kreślonych do osób bliższych, już to w rysunkach o zacięciu karykatury, które mi zabawiał działwie.

Jak słyszałem, tego ostatniego rodzaju wesołe próbki talentu, nie popolicie dowiepnego, przechowały się w spokrewnionej z Janem Matejką rodzinie p. p. Serafińskich w Koryznowce pod Bocznią. Podobno pamiętnik o życiu i pracach mistrza, o latach jego „górných i chmurných”, skreślony ręką Stanisława Serafińskiego, znanej ze znakomitego portretu Matejki p. t. „Kasztelanek” ma być również przyozdobiony i temi ciekawymi próbkami talentu wielkiego artysty.

Nawiasem dodajmy, że z polskich malarzy historycznych, najbardziej zasłynął jako karykaturzysta Aleksander Orłowski. Bardzo słaby jako malarz, autor wprost naiwnych niekiedy dzieł, z zakresu dzieł ojczystych, Wincenty Smokowski, adiunkt cenionego prof. Uniwersytetu wil. Jana Rustema, należał jako biegły rysownik również do niepospolitych karykaturzystów polskich.

Dziś, gdy karykatura, jako rodzaj sztuki godny bliższej uwagi społeczeństwie inteligencji naszej, ma takich utalentowanych przedstawicieli jak Kamil Mackiewicz, Czarnański, Szwajcer, Głowacki i in. pozwala nam przypuszczać, że niezadługo znajdzie się w Polsce nakładca takiego retrospektywnego albumu szkiców i rysunków humorystycznych, w których otę naprzykład, celowali dawniej u nas okrom Orłowskiego również i wileńscy artyści: Jan Rustem, Artur Barbels autor „Łapigrosza” prof. Stanisław B. Siestrzeńcewicz i inni.

Wracając do pamiętek po Matejce, nadmieniamy wreszcie i o jego autografach, respektive listach, w których otę, gdy tu już chodzi o humor autora „Rze czyspospolitej Babińskiej”, wyjątkowo wesoło zadźwięczała nuta rubasznego jego nastroju. Otóż mianowicie list M. do ks. Stanisława Giebułtowskiego, jego serdecznego przyjaciela a przyszłego swzagra z dn. 14 października 1861 r. „Ulca Florjańska Nr. 363, boś może zapomniał adresu. Kochany Stasiu. Może tam bardzo głową kiwasz, że mnie u siebie nie widzisz, ale jak w każdym wypadku, tak i w tym, znajdzie się tysiące argumentów do usprawiedliwienia. 1) Kaszel, niepokojący osobę moją, na który dzieci Eskulapa wynaleźli nowy sposób uskromienia, w dość łagodnym obejściu się z pacjentem; przytrzymuje się język jakimś kawałkiem gumki i następnie wsuwa się w gardło rodzaj draga, używanego do czyszczenia armat (ze szcztoką na końcu), umaczany w zupie, na wspomnienie której cała kolera i melankolija umykają w wielkie palce od nóg, a którą dziś zowią niedokwasem srebra, co, jak uważasz, wspominając na Rimini, dość zabójczy i dostateczny środek, aby wygonić ów nieszczęsny kaszel z mojej szanownej fizyonomiej. 2) Oczekiwałem na flotyle, która po dość długiej żegludze nareszcie raczyła spłynąć w upragnione ramiona portu, z którego, o zgrozo, z zachodem słońca (tego szczęsnego dnia) zamieniła się w marzenie słodkie, naddciągając mającej rodzoniuć siostry tej że. Tercjiów, Quart i Centów wreszcie, których mam obecnie trochę w kieszeni, mógłbym ci nie mało naprzytać dla znieśnienia z siebie wszelkich zarzutów twoich na mnie rzuconych. Temi czasy (zaczynam summaryusz, czynności moich) skończyłem Św. Kazimierza i odesłałem X. Leszyńskiego nie bez bicia serca, czy jego łaskawości przypadnie do smaku ów landsaft. Namalowałem cudnej piękności p. t. moją gospodynię, która bezmała mogłaby iść o lepsze z Heleną trojańską. Na parę godzin przed wyżej wspomnianym konteriektem wykończyłem kolosalną szkicę do kolosalniejszego Dzwonu Zygmunta, który podług zdania znawców ma iść w zawody z naturalnym — a zresztą różne, małe, długie, krótsze, wyższe, szersze, niższe landsafty i kupersztyki, pokazują się naozaj w mojej mózgowicy, jak w latarni rzeźbionej, nie przymierzając jak ta, co wisi u nas w sieni na podniebiu, pod którą wygodnie można łeb rozbić. Otóż widzisz, co mam artykułować, aby cię przekonać o prawdzie słów moich. Z początkiem przyszłego miesiąca zniżam się o parę tonów niżej i dalej, bo na Krupniki, nie wiem, czy to będzie mi poczynatem na znak pokory i cnoty, którą wspomina temi słowy Pismo św.: „Kto się poniża, będzie podwyższony”. Wreszcie nie chcąc docinać jeszcze jednej kartki, aby był list po formie przyjętej przez tych, co listy obszerne pisać lubią, kończę mój szereg haczyków; wreszcie całuję i przepraszam za głupstwa, które są zupełnie podobne do twoich, które miś mnie raczył czasem obdarzyć. Twój Jan

List powyższy cytujemy z wyboru listów Jana Matejki, ogłoszonego w osobnej broszurze w r. 1895 w Krakowie przez Macieja Szukiewicza, kustosza „Domu Matejki”.

CUDA W GÓRACH MASSABIELLSKICH

(Cudowne życie Bernadetty) Prawdziwa historia w 10 aktach W rolach głównych: Bernadetta - Constantine Aleksandra. Biskup w Tarbes - Louis de Matrat, Abbé Peyromal - G. M. Thillon. Przy nagrywaniu filmu zosala Grota w Lourdes rekonstruowana p d nadzorem J. E. Kadyana Duosa, tak jak wyglądała w r. 1858 w czasie objawienia się Matki Boskiej Bernadecie. Podt.żas seansów szereg pi-śni religijnych wykona p Hanna JORDAN.

„HELIOS“

Dźwiękowy KINO-TEATR „HELIOS“ Ul. Wileńska 38 Tel. 926.

HOLLYWOOD

Mirkiewicza 27

„COSINO“

WIELKA 47. tel. 19-41

„PAN“

WIELKA 42

Wkrótce

Z SĄDÓW

WALKA NA RZYSKU.

Na rzysku, należącym do jednego z gospodarzy wsi Hajduki gm. Mickunskiej pasło się stadko owiec, pilnowane przez pastucha Wincentego Rodziewicza.

Wypadki i kradzieże

Zgłaszają się oszukane przez „Spółdzielnię Pracy“.

„Requiem“ Mozarta.

Wypadki i kradzieże

„Kosmetyka“

Gabinet Racjonalnej Kosmetyki Lecznicy

Urode

„Kosmetyka“

Gabinet Racjonalnej Kosmetyki Lecznicy

Urode

„Kosmetyka“

Gabinet Racjonalnej Kosmetyki Lecznicy

Urode

„Kosmetyka“

Gabinet Racjonalnej Kosmetyki Lecznicy

Urode

„Kosmetyka“

Gabinet Racjonalnej Kosmetyki Lecznicy

Urode

„Kosmetyka“

Gabinet Racjonalnej Kosmetyki Lecznicy

Urode

„Kosmetyka“

Gabinet Racjonalnej Kosmetyki Lecznicy

Urode

„Kosmetyka“

Gabinet Racjonalnej Kosmetyki Lecznicy

Urode

„Kosmetyka“

Gabinet Racjonalnej Kosmetyki Lecznicy

Urode

„Kosmetyka“

Gabinet Racjonalnej Kosmetyki Lecznicy

„Kobieta, która cię nigdy nie zapomni“

Nad program: Dodatek dźwiękowy p t. Płomyczek słońca. Początek o godz. 4, 8 i 10.15. Na 1-szy seans ceny zaizoln.

„Kobieta, która cię nigdy nie zapomni“

Nad program: Dodatek dźwiękowy p t. Płomyczek słońca. Początek o godz. 4, 8 i 10.15. Na 1-szy seans ceny zaizoln.

Z BYRDEM DO BIEGUNA POŁUDNIOWEGO

Film ilustruje czyn bohaterski Konrada Raia Rycharda E. Byrda przy ekspedycji jego do bieguna południowego. Przez cały szereg lat i zyma w n-peciu świat cały i uznany został przez wszystkie narody, że jest jedynym człowiekiem, który przeleciał ponad biegunami i ogłosił je za l-ota p-cka. Początek o g. 4, 6, 8 i 10.15. Na 1-szy seans ceny zaizoln.

POJEDYNEK W PRZESTWORZACH

Wzruszający dramat życiowo-erotyczny w 10 aktach, ilustrujący dzieje nienawiści dwóch rywali. Zrodzina przeciw prawu! W rol. gl. Mady Christians i Gabriel Gabrio. Film ten g-ia i wzruszającymi momentami porusza każdego widza. Ceny od 40 gr.

„NATAN MĘDRZEC“

wielki film według nieśmiertelnego dzieła Lessinga z czasów wojen krzyżowych

NA SEZON WIOSENNY

poleca najtaniej najlepsze towary galanterijne firma „JANUSZEK“ ul. Św. Janki 6 (były lokal Filiczki)

LEKARZE

Dr. Kenigsberg choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe Mickiewicz 4, tel. 10-90.

Dr. Cymbler

ChOROBY WENERYCZNE, weneryczne i moczopłciowe Mickiewicz 12, 10g Łatarskiej przys. 4-2 i 5-8. Tel. 15-84.

AKUSZERKA

AKUSZERKA ŚMIAŁOWSKA oraz Gabinet Kosmetyczny, usługa marszałek, pielęgnacja, brodawki, kuracja, wypadanie włosów. Mickiewicz 46.

KOSMETYKA

GABINET RACJONALNEJ KOSMETYKI LECZNICZEJ WILNO, MICKIEWICZA 31 m. 4.

Urode

Urode, doskonała, odświeża, usuwa (ej skazy i braki. Masaż (twary i ciała (panie) Sztuczne opalanie cery. Wypadanie włosów i łupież. Najnowsze zdobycze kosmetyki racjonalnej.

„Kosmetyka“

Gabinet Racjonalnej Kosmetyki Lecznicy WILNO, MICKIEWICZA 31 m. 4.

Urode

Urode, doskonała, odświeża, usuwa (ej skazy i braki. Masaż (twary i ciała (panie) Sztuczne opalanie cery. Wypadanie włosów i łupież. Najnowsze zdobycze kosmetyki racjonalnej.

„Kosmetyka“

Gabinet Racjonalnej Kosmetyki Lecznicy WILNO, MICKIEWICZA 31 m. 4.

Urode

Urode, doskonała, odświeża, usuwa (ej skazy i braki. Masaż (twary i ciała (panie) Sztuczne opalanie cery. Wypadanie włosów i łupież. Najnowsze zdobycze kosmetyki racjonalnej.

„Kosmetyka“

Gabinet Racjonalnej Kosmetyki Lecznicy WILNO, MICKIEWICZA 31 m. 4.

Urode

Urode, doskonała, odświeża, usuwa (ej skazy i braki. Masaż (twary i ciała (panie) Sztuczne opalanie cery. Wypadanie włosów i łupież. Najnowsze zdobycze kosmetyki racjonalnej.

„Kosmetyka“

Gabinet Racjonalnej Kosmetyki Lecznicy WILNO, MICKIEWICZA 31 m. 4.

Urode

Urode, doskonała, odświeża, usuwa (ej skazy i braki. Masaż (twary i ciała (panie) Sztuczne opalanie cery. Wypadanie włosów i łupież. Najnowsze zdobycze kosmetyki racjonalnej.

„Kosmetyka“

Gabinet Racjonalnej Kosmetyki Lecznicy WILNO, MICKIEWICZA 31 m. 4.

Urode

Urode, doskonała, odświeża, usuwa (ej skazy i braki. Masaż (twary i ciała (panie) Sztuczne opalanie cery. Wypadanie włosów i łupież. Najnowsze zdobycze kosmetyki racjonalnej.

SOBOTA 28 Jana Kap. jut o N. Palmowa

W. s. g. 5 m. 8 Z. s. g. 5 m. 43

SPÓSTRZEŻENIA ZAKŁADU METEOROLOGII U. S. B. W WILNIE.

Cisnienie średnie w mm. 766 Temperatura średnia -1-3 Temperatura najwyższa -1-8 Temperatura najniższa -6 Opad w mm. Wiatr połudn.-zachodni Tendencja: stały, potem spadek Uwagi: półpochmurno

URZĘDOWA

— Pensię urzędniczą nie będą obniżone w dn. 1 kwietnia. Wobec rozszerzania weryfikacji, na temat tego, że znika poborów urzędniczych ma być przeprowadzona już w dniu 1 kwietnia, dowiadujemy się, że wiadomości te nie odpowiada prawdzie.

Przeprowadzenie tej zmiany w tak krótkim czasie byłoby niemożliwe ze względów technicznych natomiast znika ta może nastąpić dopiero od dnia 1 maja.

MIEJSKA

— PKO wypłacić będzie zasiłki Kas Chorych. W najbliższym czasie zreformowana zostanie w Kasie Chorych na terenie całej Polski sposób wypłaty zasiłków, które będą wypłacane ubezpieczonym przez PKO.

— Woda zalewa jatkę na ul. Kalwaryjskiej. Wczoraj znaczne masy wody zalały część placu Kalwaryjskiego i jatkę z mięsem. Komunikacja z ulicą odbywała się po ułożeniu desek, które co chwile tonęły.

Powodem powodzi były znaczne zwaliny śniegu i lodu, które przez całą zimę nie były wywożone i obecnie gdy słońce przysłało powodują zalanie prawie całego rynku.

— Oczyszczanie ulic należy do właścicieli domów, którym grożą wysokie kary za niezastosowanie do nakazów porządkowych pości.

Plac Kalwaryjski jest we władaniu Magistratu ścisłej sekcji porządkowej. Czas najwyższy temu zaradzić.

WOJSKOWA

— Przeniesienia i nominacje w armii. Ostatni „Dziennik personalny“ Min. Spr. Wewn. przynosi szereg zmian w szeregach armii. Przystępujemy tu do ztoczyc naszego garnizonu.

Na stanowiska dowódców baonu wyznaczeni zostali: mjr. Jaxa Leopold — 1 pp.leg. mjr. Kordziński St. — 5 pp.leg. Przeniesieni zostali: por. Goracko St. 1 pp.leg. — na stanowisko ośrodka WF w Białymostku, por. Wroński M. 6 pp.leg. do 84 pp., kpt. Wasilewski P. 1 pp.leg. — 5 pp.leg.

Na stanowiska dowódcy baonu: mjr. Kościński K. 6 pp.leg. — do 34 pp., mjr. Zgłobicki Br. 5 pp.leg. — do 43 pp.

Do szkoły Podch. Rezerwy — por. Romiszewski A. 6 pp.leg. por. Borka M. 1 pp.leg. rtm. Zawadzki T. 13 p. ul. — do DOK III, kpt. Bakowski I. 1 pp.leg. — do DOK III, mjr. Błaszczak E. 3 DAK — do 3 PAP.

— Służba wojskowa nie będzie skrócona. W niektórych dziennikach pojawiły się notatki o zamierzonym skróceniu służby wojskowej w piechocie z 18 miesięcy na 12. Dowiadujemy się, że taki projekt nie jest narazie aktualny.

— Ze Stowarzyszenia Rezerwistów i Byłych Wojskowych. Podaje się do wiadomości wszystkich członków, że dnia 29 bm. (niedziela), o godzinie 10 w lokalu Wojewódzkiej Federacji PZO (ul. Żeligowskiego 4) zostanie wygotowany przez Inspektora LOP i PG p. Korowajczyka, odczyt na temat „Zbrojenia chemicznego Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i Rosji Sowieckiej“.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— Doroczne walne zebranie Stow. Techników. Rada Stowarzyszenia Techników Polskich w Wilnie uprzejmie prosi kolegów o przybycie na Doroczne Walne Zebranie Członków Stowarzyszenia, wyznaczone na środek 1 kwietnia 1931 r. o godz. 19. Wobec doniosłości sprawy, podlegających uchwale Walnego Zebrania, uprasza się o knieczne i punktualne przybycie. W wyśp. par. 24 sta tutu Walne Zebranie odbędzie się niezależnie od ilości przybyłych członków.

— Chrześcijański Uniwersytet Robotniczy w Wilnie podaje do wiadomości, że w niedzielę dnia 29 marca r. b. o godz. 1-szej

po poł. odbędzie się w sali Chrześc. Domu Ludowego przy ul. Metropolitanej 1 publiczny odczyt p. t. „Wysokość zapłaty“ (z cyklu: „Encyklika Rerum Novarum“), który wygłosi p. Konstanty Iwaszkiewicz. Wstęp wolny.

— Odczyt w Ognisku Kolejowym. W niedzielę dnia 29 marca, r. b. o godz. 18 zespół artystyczny Polskiego Radja w sali Ogniska (Kolejowa 19) wygłosi odczyt, ilu strowany muzyką i śpiewem, pod tytułem: „Pochwała Wielkiejnoy“. Wstęp wolny.

— Zarząd Polskiej Macierzy Szkolnej w Wilnie przystąpił już do przygotowania zbioru na „Dni Narodowy 3-go Maja“ Wytoniona z posród zarządu komisja na posie dzieniu swem w dniu 26-tym b. m. opracowała plan akcji.

Zwycząciam lat poprzednich na czele komitetu „Daru Narodowego“ stoją przedstawicieli władz kościelnych, obu Izb Ustawodawczych, Rządu, wyższych uczelni i społeczeństwa.

— Ferje wielkanocne. Kuratorjum okręgu szkolnego rozesało w dniu wczorajszym okólnik do wszystkich kierowników szkół, zawiadamiając, że ferje wielkanocne w szkołach powszechnych i średnich w roku bież. rozpoczyna się w dniu 1 kwietnia i trwać będą do dnia 13 kwietnia włącznie.

— „Bryki“ stały się literaturą nielegalną. Sad Najwyższy wydał w tych dniach doniosłą decyzję w sprawie popularnych wśród młodzieży szkolnej tzw. „bryków“, od niemieckiego słowa „Brücke“ (most), a zwanych w b. Kongresówce „kluczami“. Orzeczenie Sądu Najwyższego jest ostatecznym wyrokiem podpięciem na wspomniane bryki, uznającym je za wydawnictwa nielegalne.

Sprawa toczyła się czas dłużej i miała następującą genezę: Dwu autorów wypi-sów szkolnych i klasyków rzymskich wystąpiło ze skargą przeciw autorowi bryków do tch wypisów. Twierdził oni, że wydanie bryka działa na szkodę wydawców podręczników, gdyż szkoły wyczuły pod-reżnik, posiadające drukowane „klucze“, sąz okręgowy, a następnie i apelacyjny, prządł rację skarżącym i uznał wydanie bryka za naruszenie praw autorskich.

Sorawa przesała do najwyższej instancji sądowej i Sad Najwyższy po szczegółowym rozpatrzeniu, zatwierdził wyroki sądu okręgowego i apelacyjnego, potępiając tam samym wydawnictwa bryków.

Orzeczenie to, tak ważne w dziedzinie wydawniczej podręczników szkolnych, ma duże znaczenie dla pedagogii z jednej strony jak i dla wspomnianych wydawnictw z drugiej. Istnieją bowiem specjalne wydawnictwa, fabrykujące masowo bryki do wszystkich niemal języków w szkole wykładanych a nawet, jak podnosi to nasz świetny felj-tonista dr. Zygmunt Nowakowski, bryki sta rały się odczyt naszą młodzież od czytania Sienkiewicza w oryginalne.

Obecnie więc bryki i klucze, uznane za wydawnictwa nielegalne, wydawane być mogą tylko drogą konspiracyjną, sprowadzając jednak w razie wykrycia kary sądowe na wydawców.

— Żydowska audycja literacka w Radjo. W sobotę dnia 28 b. m. o godz. 4 m. 15 po poł. odbędzie się staraniem Zyd. Tow. Naukowego żydowska audycja literacka, po święcona 100-letniemu jubileuszowi urodzin poety hebrajskiego wialniana I. L. Gordona, która będzie nadana przez Radjo.

Referat o Gordonie wygłosi lektor jez. hebr. USB, p. dr. Dawid Neiger. Adepti Hebr. Studium Dramatycznego w Wilnie za-recytuja kilka utworów tego poety.

POCZTOWA

— Nowa agencja pocztowa. Dyrekcja Poczty i Telegrafów komunikuje, iż z dniem 11 kwietnia rb. uruchomiona będzie agencja pocztowa Prudy w pow. mołodziezkańskim oraz w dniu 2 kwietnia zostanie uruchomio-na także agencja k Kuropol, pow. postaw-skiego.

TEATR I MUZYKA

— Teatr Miejski na Pohulance. Występy Kazimierza Junoszy-Stepowskiego. Dziś o godz. 8 „Ten, którego bija po twarzy“, pełna napięcia tragicznego sztuka L. Andrejewa. Świętina obsada z K. Junoszą-Stepowskim na czele, znalazła szerokie pole do popisu w szeregu niezwykle plastycznie przez autora nakreślonych postaci.

Charakterystyczny nastrój cyrku został umiejętnie wydobyty przez oryginalne dekoracje J. Hawrykiewicza, oraz przez ilustrację muzyczną pod kierownictwem E. Dziwulskiego. Barwne to i wzruszające widowisko cieszy się w Wilnie zastępowaniem powodzeniem.

— Teatr Miejski w „Lutni“. Dziś o godz. 8 ukaże się arcydzieła sztuka K. Leczycy-kowej „Sztuba“, poruszająca zagadnienia, związane ze stanem obecnym szkoły polskiej. Obsadę tej oryginalnej nowości stanowią najwybitniejsze siły zespołu z Seve-

ra, Elly Theese, dwóch amuletów i t. p. składników.

— Rozwinęła nakrycie i otuliwszy się niem, patrzyła śmiejąc się na ojca, poprzez wąskie szpary na oczach.

— To wszystko wina słońca, — pokiwał głową Ralf Veston, — wiedziałem, że nie ochronię cię przed tą chorobą. Przewidywałem, że będę musiał zamienić się w pielegniarkę i pielegnować nietylko Traversa, ale i ciebie!

— Słońce nic tu nie zawiniło, oj-cze. To gwiazdy — mówiłam ci prze-cież — Gwiazda Wschodu. Ale żart na stronę, ojczu, zostawiam ci tutaj z Traversem, a sama pojedź szukać naszego przyjaciela Antonia. Niepo-doba mi się ten jegomość i pewne po-dejrzania bardzo mnie niepokoją. Jestem wierna swoim przyjaciołom i muszę ich bronić, gdy grozi im niebez-pieczństwo. Muszę sprawdzić, czy wszystko w porządku. Jeśli Antonio nie zamierza nic złego, dam mu po-kój, ale gdyby moje podejrzania się sprawdziły — będę okrutna i dam mu porządną nauczkę. Co powiesz na to ojczulku?

— Czyż mogę zaprzeczyć? — uś-miechnął się ojciec. — Nie mam wia-dzy rodzicielskiej nad tobą. Jedź, To-masku, ale proszę cię, nie gub po-droże rewolwerów.

— Zły człowieku! — obroniła się dziewczynka. — Jak można dokuczać mi tym nieszczyśliwym wypadkiem, jedynym w mojem życiu! Niedobry ta-tusiu!

Z udanemi łkaniami wybiegła z

ROZDZIAŁ XIV

Żywy rynek w Dzeddzie

— O co chodzi, Tomasku? Paniąka niosta w obu rękach mnóstwo kolorowych tkanin i zatrzymała się przed ojcem, mrugając porozumiewawczo.

— Mam zamiar zmienić się w Fat-me — Gwiazda Wschodu. Pamiętajmy oicze, naszą przygodę z pelżającymi Beduinami? Wówczas maskarada przy-dała się nam bardzo, może się i teraz przydać!

— Czemu tak przynuszasz? Od czasu, kiedy twój wielbielcy Eздра zniknął, niema ani jednego Araba, w odległości setek mil dookoła.

— A jednak mój doświadczony i szanowany ojczu, twoja piękna i chytra córka miała widzenie w nocy. Mógł jej pracuje bezustanku. Całą noc nie spałam i myślałam, dodając do dwóch dwa i wciąż wychodziło sześć. Summę tę dają! Antonio Parei-

ra, Elly Theese, dwóch amuletów i t. p. składników.

— Rozwinęła nakrycie i otuliwszy się niem, patrzyła śmiejąc się na ojca, poprzez wąskie szpary na oczach.

— To wszystko wina słońca, — pokiwał głową Ralf Veston, — wiedziałem, że nie ochronię cię przed tą chorobą. Przewidywałem, że będę musiał zamienić się w pielegniarkę i pielegnować nietylko Traversa, ale i ciebie!

— Bóg z niemi! — machnął ręką kapitan. — Czyż to są kobiety? Wstrętnem byłoby dla mnie dotknąć do nich.

Zahuczały maszyny i okręt odbił od brzozy, otoczony pianą i wzburzo-nymi falami. Jęcyw nie mogli utworzyć zaciśniętych szczęk i z zapaczą pa-trzyli za oddalającymi się wybacwami, którzy nie przeczuliwali nawet, jak bardzo byli tu potrzebni i oczekiwani.

— Słońce nic tu nie zawiniło, oj-cze. To gwiazdy — mówiłam ci prze-cież — Gwiazda Wschodu. Ale żart na stronę, ojczu, zostawiam ci tutaj z Traversem, a sama pojedź szukać naszego przyjaciela Antonia. Niepo-doba mi się ten jegomość i pewne po-dejrzania bardzo mnie niepokoją. Jestem wierna swoim przyjaciołom i muszę ich bronić, gdy grozi im niebez-pieczństwo. Muszę sprawdzić, czy wszystko w porządku. Jeśli Antonio nie zamierza nic złego, dam mu po-kój, ale gdyby moje podejrzania się sprawdziły — będę okrutna i dam mu porządną nauczkę. Co powiesz na to ojczulku?

— Czyż mogę zaprzeczyć? — uś-miechnął się ojciec. — Nie mam wia-dzy rodzicielskiej nad tobą. Jedź, To-masku, ale proszę cię, nie gub po-droże rewolwerów.

— Zły człowieku! — obroniła się dziewczynka. — Jak można dokuczać mi tym nieszczyśliwym wypadkiem, jedynym w mojem życiu! Niedobry ta-tusiu!

Z udanemi łkaniami wybiegła z

ROZDZIAŁ XIV

Żywy rynek w Dzeddzie

— O co chodzi, Tomasku? Paniąka niosta w obu rękach mnóstwo kolorowych tkanin i zatrzymała się przed ojcem, mrugając porozumiewawczo.

— Mam zamiar zmienić się w Fat-me — Gwiazda Wschodu. Pamiętajmy oicze, naszą przygodę z pelżającymi Beduinami? Wówczas maskarada przy-dała się nam bardzo, może się i teraz przydać!

— Czemu tak przynuszasz? Od czasu, kiedy twój wielbielcy Eздра zniknął, niema ani jednego Araba, w odległości setek mil dookoła.

— A jednak mój doświadczony i szanowany ojczu, twoja piękna i chytra córka miała widzenie w nocy. Mógł jej pracuje bezustanku. Całą noc nie spałam i myślałam, dodając do dwóch dwa i wciąż wychodziło sześć. Summę tę dają! Antonio Parei-

ra, Elly Theese, dwóch amuletów i t. p. składników.

— Rozwinęła nakrycie i otuliwszy się niem, patrzyła śmiejąc się na ojca, poprzez wąskie szpary na oczach.

— To wszystko wina słońca, — pokiwał głową Ralf Veston, — wiedziałem, że nie ochronię cię przed tą chorobą. Przewidywałem, że będę musiał zamienić się w pielegniarkę i pielegnować nietylko Traversa, ale i ciebie!

— Słońce nic tu nie zawiniło, oj-cze. To gwiazdy — mówiłam ci prze-cież — Gwiazda Wschodu. Ale żart na stronę, ojczu, zostawiam ci tutaj z Traversem, a sama pojedź szukać naszego przyjaciela Antonia. Niepo-doba mi się ten jegomość i pewne po-dejrzania bardzo mnie niepokoją. Jestem wierna swoim przyjaciołom i muszę ich bronić, gdy grozi im niebez-pieczństwo. Muszę sprawdzić, czy wszystko w porządku. Jeśli Antonio nie zamierza nic złego, dam mu po-kój, ale gdyby moje podejrzania się sprawdziły — będę okrutna i dam mu porządną nauczkę. Co powiesz na to ojczulku?

— Czyż mogę zaprzeczyć? — uś-miechnął się ojciec. — Nie mam wia-dzy rodzicielskiej nad tobą. Jedź, To-masku, ale proszę cię, nie gub po-droże rewolwerów.

— Zły człowieku! — obroniła się dziewczynka. — Jak można dokuczać mi tym nieszczyśliwym wypadkiem, jedynym w mojem życiu! Niedobry ta-tusiu!

Z udanemi łkaniami wybiegła z

ROZDZIAŁ XIV

Żywy rynek w Dzeddzie

— O co chodzi, Tomasku? Paniąka niosta w obu rękach mnóstwo kolorowych tkanin i zatrzymała się przed ojcem, mrugając porozumiewawczo.

— Mam zamiar zmienić się w Fat-me — Gwiazda Wschodu. Pamiętajmy oicze, naszą przygodę z pelżającymi Beduinami? Wówczas maskarada przy-dała się nam bardzo